



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

WYDZIAŁ I POŁOŻENIA przynajmniej raz w tygodniu, w każdy piątek, w godzinach wieczornych, w Warszawie, Łodzi i miastach powiatowych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
CZĘSTOCHOWA, D-za ALEJA K. K. — TELEFON Nr. 2.

Redaktor lub jego zastępca przynajmniej raz w tygodniu, w godzinach wieczornych, w Warszawie, Łodzi i miastach powiatowych.

NUMERACJA WYBIEG: Rocznik rb. 8, półrocznik rb. 3, kwartalnik rb. 1 k. 50, miesięcznik kop. 50. Wra. a przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zgłaszaczka, za marżami pocztowymi, przysłać się miesięcznie kop. 50. Zmiana adresu kop. 75. Listów nieobecnych lub nieodczytanych redakcja nie przyjmuje.

CEŃ: 50 KOP. Za wiersz pięcioletni, jednoczesnie lub jego odstępstwa 10 k. 50, przed cenzurą k. 60, za katem. 3 k. 50, za katem. 2 k. 50, za katem. 1 k. 50. Druków ogłoszenia po kop. 2 za wiersz. Najtańsze ogłoszenia kop. 25. Ogłoszenia treści politycznej i społecznej 50 kop. Druk. Za dotychczasowe ogłoszenia lub reżysję po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agencje: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.



Wesołego Alleluja!

Wojna a handel.

Wskutek zerwania wszelkich stosunków pomiędzy państwami, zawiązanymi w toczącej się obecnie wojnie, ucierpiał oczywiście także znacznie handel. Dowodem tego objawy są bilanse handlowe Francji i Anglii za rok 1914. Bilanse odnośnie Niemiec i Rosji nie zostały dotąd ogłoszone. W tych dniach zaś ukazały się w prasie austriackiej ogłoszone przez austriackie ministerium handlu liczby wykazujące co do handlu zagranicznego Austrii za rok 1914.

Liczyby te wykazują, że handel zagraniczny Austrii w pierwszych siedmiu miesiącach r. 1914 rozwijał się normalnie, w ostatnich zaś pięciu miesiącach bardzo znacznie się cofnął. Lecz wojna nie tylko w handlu państw wojnujących wielkie poczyniła spustoszenia; wpływ jej odczuwają także państwa, wcale nie zawiązane w wojnę. Wykazują to pomiędzy innymi świeżo ogłoszony wykaz generalnej dyrekcji urzędu statystycznego Argentyny, dotyczący rozwoju handlu zagranicznego pomiędzy Argentyną a resztą świata handlowego. Według tegoż zestawienia wynosiła wartość dowozu do Argentyny w roku 1914 ogółem blisko 1088 milionów marek czyli o 607 milionów ma-

rek mniej, aniżeli w r. 1913, wywozu zaś 13887 milionów marek, czyli o 537 milionów mk. mniej aniżeli w r. 1913.

Tak samo ucierpiał przez wojnę handel zagraniczny egipski. Według doniesień urzędowych wynosiła wartość dowozu do Egiptu z zagranicy w r. 1913: 21,724,000 egipskich funtów (w r. 1913: 27,865,000), wywóz zaś w r. 1914 przedstawiał wartość 24,091,000 funtów wobec 31,662,000 w r. 1913. I tu wykazuje statystyka z poszczególnych miesięcy z r. 1914, że tak daleko jak i wywóz w pierwszych miesiącach r. 1914 stała się podnosić, lecz po wybuchu wojny, również stała, lecz znacznie się zmniejszała. Z drugiej strony robią Stany Zjednoczone w dalszym ciągu wskutek wojny europejskiej dobre interesy. Według doniesienia departamentu handlowego z Waszyngtonu wywoły Stany Zjednoczone woiąg pierwszy siedmiu miesięcy do wojsk sprzymierzonych angielsko-francuskich materiałów wojennych oraz środków żywności za dolarów 2,966,314,000 czyli 1,185,525,600 marek. Z Mukdeni zaś donosi według telegramu „Berl. Tagebl.“, moskiewskie „Russkoje Słowo“, że od początku wojny państwa europejskie zamówiły od Japonii materiałów wojennych za 460 milionów jenów, czyli za 920 milionów marek.

Zmartwychwstał Pan!

Zmartwychwstał Pan! Czemuż opuszczać ręce?
Zmartwychwstał dzień, każdemu będzie dan,
Wytchnienia świt po czarnej błysnie męce,
Uśmiech po żle. — Oto zmartwychwstał Pan!

Zmartwychwstał Pan! I czemuż żółć tęsknoty
Wysączać wciąż każdą z duszy ran?
Wszak zjawi się ukojen kielich złoty,
Bo żyje duch! Oto zmartwychwstał Pan!

Zmartwychwstał Pan! Pod zwatpień obrotym głazem
Ty, co tam spisz: „młdem ciałem“ słusnie zwan;
Zbudź chętnym duchem „ciałe młde“ i razem
Wzlatujcie wzywaj! — Oto zmartwychwstał Pan!
Bażymir.

ŚWIĘCONE.

Dzisiaj, w odmiennych warunkach, wobec zbliżającego się widma głodu, nie zabieli się stół śnieżnym obrusem, ani nie ugnie się pod ciężarem ciasta i mięsiv. Trudno. Po długim karnawale nastąpi ciężki post, taką jest kłopotliwa losu ludzkiego. Dawniej, gdy trzeba było urządzać wierzchożę wigilijną lub „święcone“ niejedyn uważał to za przestarzały przesąd, lub też wymawiał się oszczędnością z powodu ciężkich czasów. Lecz gdy urządzano zabawę, bal, maskaradę—o, wtedy nie zwracano uwagi na zbytne wydatki, bodaj zaciągając żyda dług... bo trzeba użyć.

Ale wracamy do rzeczy. Nazwa „święcone“ pochodzi od tego, iż wyjązione w dzisiejszym dniu kociści bógostawie te Boże dary, tak nieodzowne dla utrzymania życia. Kiedy wszedł w użycie ten zwyczaj—nie wiadomo. Prawdopodobnie jest to zabytek, podobnie jak i wierzchożę wigilijna, sięgający czasów Słowian, gdy ci, a więc i my Polacy, pozostawali w pogaństwie. Kociści rozpowszechniający po świecie naukę Chrystusową, nie odrzucili tych zwyczajów, lecz, owszem, przeciwnie, uszlachetnili je, nadając im głębsze podłoże symboliczne i dostosowując je do swych obchodów. Zazwyczaj w Wielką Sobotę kapłan obchodzi mieszkanca i bógostawia przyszykowane dary, odmawiając odpowiednie modlitwy. Tych modlitw jest parę, z których dwie poniżej przytaczamy: (kapłan poprawia je wezwaniem: Adjuutorum nostrorum... Dominus vobiscum...)

- I. Błogosławieństwo baranka wielkocnego (mięsa). Módlmy się:
Boże, który przez sługę Twego, Mojżesza w oswobodzeniu ludu Twego z Egiptu rozkazałeś zabić baranka, i na podobieństwo Pana naszego Jezusa Chrystusa i krwią tegoż baranka namazać drzwi domów poleciłeś: racz przeto uczynić godnym Twego błogosławieństwa i uswiecić to mięsiv, ażebyśmy, słudzy Twój, mogli je spożyć na większą część Twoją przez zmartwychwstanie Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.
- II. Błogosławieństwo chleba.
Ojcze święty, Panie wszechmogący, wieczny Boże, racz błogosławieństwem chlebu Twym świętym tchnieniem: aby był umocnieniem zbawienia duszy i ciała, a także środkiem obronnym

przeciw naszym namiętnościom i zasadkom wszystkich nieprzyjaciół. — Przez tegoż Chrystusa Pana naszego, Syna Twego, chlebu żywy, który z nieba zstąpił i dał życie i zbawienie światu, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego Boga przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Powiedzieliśmy wyżej, iż zwyczaj święcenia pień jest symbolizacyjnym znaczenia, każda rzecz ma tu swe znaczenie. Główną rolę gra jajko—symbol życia i dziedziczności. Jak piskle rozwija się w jajku, a później przekuwa skorupę, tak i my przebijemy skorupę ziemską, by żyć na wieki. I dla nas, Polaków, jajko jest symbolem nadziei, jakie pokładamy na przyszłość.

Zwyczaj barwienia jaj na czerwono pochodzi stąd, iż, jak głosi podanie, kura matki Marka Aureliusza pewnego razu zniósła jajko czerwone. Kobięcina nie umiała sobie tego wytłumaczyć, udała się do wróżbity pogańskiej; ten wyciągnął z tego wspańnięte horoskopy na przyszłość i przepowiedział, że syn jej zostanie Cezarem. Oto jeszcze jedno znaczenie jajka: szczęście.

Baranek z chorągiewką w nóżce—symbol Chrystusa. I dla innych przedmiotów ludzkie „starej daty“ wysuwali różne znaczenia mniej więcej trafne. I tak: kołaczce oznaczały Apostołów—i dlatego powinno być ich 12, babki—matrony, tylko trzy, z tych jedna najpiękniej przybrana, masło—wonne olejki, kiełbasa—powróży, chleb i sól symbol gościnności i t. d.

Chwila obecna.

Komunikat niemiecki.
Urzędowo pod datą 31 marca doposzają:

Zachodni plac boju.
Na zachód od Pont a Mousson atakowali Francuzi pod Régniville i na wschód tej miejscowości oraz w lesie Le Pretre, ale ich odparto z ciężkimi stratami; tylko na jednym miejscu, na zachód od lasu Le Pretre toczy się jeszcze walka.
Lotnicy nieprzyjacielscy rzucali bomby na miejscowości belgijskie Brugge, Ghistel i Courtrai, nie wyrządzawszy szkody wojskowej. W Courtrai zabito bombą pewnego Belgijczyka w pobliżu lazaretu, innego zraniono.

Wschodni plac boju.
Pogranicze na północ od Niemna zostało opróżnione od nieprzyjaciela. Nieprzyjacieli pobity pod Tauragami cofnął się w kierunku Stawdville.
Wojska rosyjskie, które w ostatnich dniach na północ od lasu Augustowskiego ponownie uderzały na nasze stauowiska, zostały znowu od-

Feljeton.

ROZPAMIĘTYWANIA KWESTARZY I.

Tempora mutantur (czyż się zmieniają). O! zmieniają! Czyż pomni duszo kwestarska, jak za dobrych wycozasów letnich bujałaś po krańcach całego kontynentu Europejskiego; przebiegałaś żywo na grzbiecie parowego smoka różne krainy, piesząc swoje oko: dziś w gruzach spoczywająca Belgje, kąpiąc swą oślesną pawłokę w odmętach Północnego morza, na którego falach stoją na przeciwko siebie, zjeżdżając ogniem potory; rozkoszując swą wyobraźnię przeszłością barwną i bogatą, zawartą w muzeach i galerjach nowoczesnego Babilonu — Paryża; jażn śycąc swoją gorącą wiarą, która niczem Wezuwiusz, okazała swoją zawartość w niewielkiej mieście, na pograniczu dwóch najstarszych oór Kościoła Katolickiego: Francji i Hiszpanji — Lourdes. Tuś podziwiała Stwórcę wszechrzeczy w naturze, pnąc się na wysokie szczyty Pirenejów, które zda ją się urokami kasowac wrażenia z alpejskich turni i halli, pokrywając pejzaz Karpackich wchłórow i przełęcz Tu, w cudownie wymyślnym zakątku obraża siedzibę Niepokalan. Tu jej powiewna, zjawiskowa postać chwyciła swami oczęty uboga pasterka Bernadęta.

Tu tysiące cudów spadło na scho rżalą ludzkość. Zbiegły się dzieci kościoła na Kongres Eucharystyczny; zjechały tysiące wiernych, przybyli w purpurę spowicia ksiądzęta kościoła — kardynałowie; setne szeregi pasterkie — biskupi; tysiączne hufce kapłaństwa; Legiony różnojęzyczne z całego świata podawały sobie ręce, zlewając głosy w jednotonacyjnej pieśni: Ave, ave Maria, swiadczyły swoje braterstwo ludów, nie przeczuwając że za kilka dni wyleją nienawisć, zerwą się bowiem tamy, odgraniczające interesy międzynarodowe; w miejsce, jednym uściskiem złączonych dion, — pojawi się, w pieść sciągnięta prawica, która, zamiast gałązki oliwnej, zatknie karabin na szczytach ludzkich ideałów.

Kwestarzu! zawiódłeś się srodze, wierząc w istnienie miłości na ziemi, zbytnio przejałeś się koncertem fałszu ludzkiego, ze zgrzytem, zcierając się z sobą egzystencji przyziemnych, których miliony pokrywają padół naszego globu. One się przybrały w szaty złudnego piękna, wydały dźwięki sztucznej harmonii, weszły na scenę z pozorem niebian, czujących się do siebie na tle pogańskiego Olimpu. Homo homini lupus est. (człek dla człka zawsze wilkiem), oto sprawdzające się przysłówie łacińskie. Kwestarzu zejdz z wyżyn na nizinne proggi. Byłeś poetą za dobrych czasów, zostań realistą w obwiłach: niewoli i niedoli, głodu i chłodu, zawiści i nienawisći. Dwojaczki te puściły się teraz w tany, w zawrotne wiry niczem upojone haszyszem tancerki, zachwycające swego baszę, czy pszę tureckiego, niczem grzmiejące faulary, które krzepią do boju bitnego Germana i wytrwałego Słowiana, sprytnego Brytana i żywego Galia.

Kwestarzu! chędz słuchy, że o wiani poetą, zaczerpniętą z dalekich podróży po alpejskich i pirenejskich wysozczach, chcesz resztki swego żywota poświęcić muzie scenicznej, chcesz ludziom okazać talent, którego nie masz, któregoś nie zakopał, chcesz krzykliwym twóim głosem rozzerwać bejny uszne tych, którzy dźwięków „niepowolanych” śpiewaków nie są radzi słuchać, którzy wolą te tylko spektakle nawiedzać, które zmodernizowana ludzkość, „spelunka” nazwała; które polskość: karczma, knajpą i domem publicznym ochrzciła.

Nie jestem ci ja prawca, ni szukmistrzem żadnym, jeno w sercu mem grają wszechludzkie hejnały. jeno w uszach ni dźwięczą głośnie życia echa, a oczy me chłoną tragedje i dramaty, co się sprzegły z sobą niezem bracia siamscy, co zatargali w czas bitewny wszystkim ludem polskim, jakby huragan stuletnimi dęby. Idą zrzyty w nędyżę począte, idą skargi złowroźne z niedoli zrodzone. idą przeklętni tysiące z gardzieli dobyte, idą lawą wulkanu, idą odmętami oceanu, idą wreszcie zławym strumieniem oczu idą... Ubrales, kwestarzu, człowieka, napasles jego żołądek, zrobiles co caneba kazaly, słowem nie dales zgi-

nać ludzkemu jestestwu, a ono ci zo te plwocina zaplaciło, złorzeczeniem podziękowało, nienawisć za miłosierdzie oddało. Szedłos, kwestarzu, pi, ulicach miasta, co z Jasną Górą Bóg złączył, za tobą koncert niewieźszych dyskantów: „Widzisz go, kiej pannę w kapelusie zobaczył, zaraz jej dał czego było potrzeba”, żeby go choroba utuliła za moją krzywdę, chciałam ci pięć obiadów, dał mi tylko cztery, powiadał, że i innym potrzeba, co jego drudzy obchodzą, kiedy mnie miał przed sobą.

„Niechby tam te bogate powyżdychały za naszą krzywdę”, „Widzisz ich jacy to oszczędni z groszem nie swoim, dla siebie to pewnikiem go sobie nie żatują”, „widzisz go jaki młody, sam ci marcepany żajada, a mnie każe z taniej kuchni wodę, za prawoją jakimś zielskiem, spijać; bodejś się udawała kwestarska jucho!” Te i tym podobne verba veritatis (słowa prawdy) tworzą jakby jeden przeobrywiny koncert złości ludzkiej, głodu ludzkiego i nędyżę ludzkiej. Słuchaczem stajesz się ty, kwestarzu, otwerasz swe uszy na głos ludzkich dźwięków, zdaje ci się, że usta bliżniego wypowiedzą w złoto oprawne zdania, że język wyrzeczę to, co w głębinach duszy przez zdrową myśl zostało począte, ale ehybasz swoją nadzieją, bo jednostka może się zdobyć na zdrowe niekiedy sady, ale tłum zawsze pójdzie za bezpośrednim uczuciem; przemawiają bowiem przezeń wspólne bole, wspólne złości i zawody życiowe a szczególnie! ostatnimi czasy zatargalo mrowiem ludzkim uczucie i świadomość bezadziejnego jutra, a co za tem idzie, zburzyły się w znacznym stopniu wiadzala i namulce etyki, nietylko chrześcianskiej. ale tej, specjalnie, między ludzkiej.

O! kwestarska mości! koncert „pod” koncertami; grasz na ludzkich nerwach; rzniesz snykiem po pustych kiskzach, dobywając z nich tony przysłowiowego walca, trąbisz na ludzkich gardzieliach, co pragnieniem pieczono, wydaia z siebie niestrojone tony; dobynisz po głodnych żołądkach, dobywając głucho echa, niczem odległe konne tententy. Dajesz taki koncert, bo cię niestac na lepszy. Byś był nawet Battistinom nie dobedziesz z

siebie tonu niebiańskiej harfy; nie zaucnisz pieśni Serafa; nie stworzysz oudów Harmonji, bo ci jednego brak — zrozumienia ludzi. Ich egoizmu, ich zwierzogocel. Stani się im podobnym, dopiero cie oceniają.

Nazwą cię pesymistą, zgorzkniałym ideowcem, który przez wyrzekania, chce ludzkość postawić na nogi; mniejsza o to; na pociechę tylko swego kwestarskiego żywota stwierdzam, że są legjony tych, którzy dawany przezemnie koncert rozumują i pojać pragną; bilety nań kupują i pojać kowym liczmanem pozbojia się obowiązków społecznych, ale wolą dopomożenia cierpięcej ludzkości.

Zamilknij kwestarzu! bo ci zarzucą wrogi, że z koncertanta rzucisz się na pole moralizatorstwa, które dzisiaj, podobno nie popłaca, a kwestarzowi, zawartoby podwoje do szczęścia u ludzi.

Ks. W. Kneblewski.

KALENDARZYK
Dziś 3 w sobotę Wielki Ryśard
Jutro 4 w niedzielę Śm. Chr. Pana
Wschód słońca o g. 5 m. 32
Zchód słońca o g. 6 m. 35

ZUPELNA WYPRZEDAŻ OBUWIA
II Aleja № 37 Sklep Pięnkowskiego

Teatr PARYSKI II Aleja 19
Dzisiaj zmiana Obrazów
Na scenie:
wspaniała Operetka

Teatr „CORSO”
W niedzielę dnia 4 Kwietnia 1915 r.
O godzinie 3-iej po południu.
Syn Marnotrawny
Stuka mieszczńska w 4 akt. A. Urbańskiego
O godzinie 6 minut 35 wieczorem.
Wesoła Para
Operetka w 3 akt. Lehara
Szczęgly w programach.

TEATR „ODEON” II Aleja 43
Program od niedzieli 4 do środy 7 Kwietnia.
Rycerze nocy
(Dramat na tle kradzieży hotelowych.)
Ćorka kontrabandy
(Dramat amerykański)
Regaty morskie (z natury)
Zamienione listy (komiczny)
Gasiennica i jej przemiany (Naukowy w kolofach)
Nowa służąca (komiczny)
Sporty zimowe (z natury)
Prosty sposób zdobycia pieniędzy (kom.)
Nad program:
„Wisielec” Komedia Maksza Lindera
Ceny miejsc: 25, 20 i 10
kop. Dzieci: 15, 10 i 5 kop.
Początek przedstawień o godzinie 5-iej, w świętę o godz. 3 po południu.

Teatr „CORSO”
W poniedziałek dnia 5 Kwietnia 1915 r.
O godzinie 3-iej po południu.
Krakowiacy i Górale
Operetka narodowa Kurpińskiego.
O godzinie 6-iej minut 35 wieczorem.
Współczesna Ewa
Operetka w 3 akt. Guiberts.
W akcie II gim taniec „TANGO” wykonają pp. Rode-Jasińska i Hanusz.
We wtorek dnia 6 Kwietnia 1915 r.
O godzinie 6 minut 35 wieczorem.
JEJ ADJUTANT
Operetka w 3 akt. z Winterberga
Szczęgly w programach.

Znają paszport wydany przez gminę Grabówka pow. Częstochowski na nazwisko Jaka Gwoździa. 205-
Znają księżeczkę kawę i oz. Oszczędnościowej № 1765. 06-
Poszukuje pokójku umebłowanego od zaraz. Oferty sub L. C. 203-
Ogrodnicstwo Halinów. Władysław Zawady w Czestochowie Szkoła, 30 róg Ciemnej pole: drzewka owocowe jabłonie, grusze, śliwy, wienie, (takoz już rodzaje drzewka) swej słynnej hodowli dęł. Halinowski byz drzewa alajowe i. t. d. Ceny umiarkowane. 205-
Sklep 2 pokoje kuchnia, 3 pokoje z kuchnią w podwórzu odpowiednie na kantor sklep kawiarń, mietzarń, do wynajęcia 2 Aleja 23. 132-

Nauczycielka wszystkich przedmiotów w zakresie 7-miu klas wchołdzących i gry na fortepianie! języki: polski, francuski (z konwersacją), rosyjski, niemiecki i łacina; oraz -soba średniego wieku zdolna do zarządu d. mem, zaopieczona się dziećmi, żującą, życie, kraj roboty, rzecze i domowe poszukują, psady (chętnie do dworu). Oferty proszę składać w sklepie lub mieszaniną pana Chawlińskiego Aleja 30 dla „Nauczycielki”. 209-1

Podziękowanie
Przesyłamy najsered, podzięk, za jedyną ofiarę p. Górskiemu dla przytułku starców, który jest najpotrzebniejszą instytucją dla tych nieszczęśliwych na wymiaru których największą pociechą jest dach nad głową, straż, i opieka którą tak bogobojnie a od chwili wojny bezinteresiownie spełnia zacna dozorca czyni. Jestezcie raz dziękujemy za Ofiarę Opiekunki M. Zylistawska Przygodzki Wł. K. Szewaldowa.

LEKARZ DENTYSTA
Stefan BARYLSKI
przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 5 pp.
Czestochowa II Aleja № 43.

Doktor PAWEŁ BRONIATOWSKI
Czestochowa, Nowy-Rynek 3, I piętro 34.
ChOROBY skrótno, wlochow plwociny, wężerzyczne i Komu-tyka lekarska. Przyjmuje od 9-35 rano i od 3-5 popołudniu. Stosuje wdrożenie wstrzykiwanie SALWARSANU (HATA 886-914 - badanie: krw. - na witale).

Ostrzeżenie.
Wielu agentów na swoją sekę werbuje ludzi do różnych robót za granicę. Komisja Pośrednictwa Pracy przy Radzie m. Czestochowy ostrzega, że robotnicy mogą być narazeni na niedotrzymanie umów i wyjazd ich z Czestochowy zostaje bez żadnej kontroli. Radzimy przeto zasięgać rzetelnej porady co do warunków pracy i miejsca wyjazdu w Biurze naszym Aleja II № 16. Każden robotnik wyjeżdżający za pośrednictwem naszego Biura otrzymuje odpis umowy.
Komisja pośrednictwa w pracy przy Radzie m. Czestochowy.

BYSTYDZIŃSKI I PIENKOWSKI
Apteka w Czestochowie.
MIGRENO-NERVOSIN
przyjmuje się w wodzie bez opatka przeciwko migrenie bólom głowy, nerwicy i t. p.

Nabywać można we wszystkich aptekach i składkach aptecznych.
Czestochowa, ul. Nowy Rynek 2, I piętro 191-192.
Sklep z mieszkaniami do wynajęcia w I-iej Alei Nr. 50. 18-9

LASKĘ zamienioną d. 26 Lutę b. w Banku Handlowym u-prasza się zwrócić do tegoż Banku

Szkoła apteczna
Wszystkie gatunki poleca firma
Frydrych i Zysman
w Czestochowie, Nowy Rynek 2.

GILZY Fabryka Gilz T. Walko-skiego obwiesca Jasna 21 poleca znane ze swej urobod gilzy, po cenach umiarkowanych. 166-
Sklep 2 pokoje kuchnia 3 pokoje II Aleja 25. 191-
Kupię chomąży używane w dobrym stanie. Wiadomość ul. Jasnogórska dom Balabanowa Kapitana von Bessel. 207-
Do sprzedania 2 wozy Wiadomość Leszka Górna za Lilińcem u Pajzra. 190-